



Marcin Polakowski

## POPULISTYCZNE CECHY W KONSTRUKCJI KATEGORII LUDU W NARRACJACH PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI

### STRESZCZENIE

*Artykuł przedstawia narracje polityczno-społeczne Prawa i Sprawiedliwości w kontekście występowania w nich populistycznie rozumianej kategorii ludu. W tekście główne elementy populistycznej koncepcji ludu najpierw zostają zrekonstruowane i poddane analizie krytycznej, a następnie rozpoznane w obszarze retoryki i koncepcji partyjnych przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości.*

Słowa kluczowe: lud, populizm, Prawo i Sprawiedliwość

Populizm jako pojęcie odnoszące się do trendów tożsamyh ze współczesnymi przemianami polityczności jest tyleż popularne, co często niedoprecyzowane, nawet w ramach dyskursu o charakterze akademickim. Jednocześnie używanie populizmu jako pojęcia o zabarwieniu pejoratywnym przenika także do języka naukowego, gdzie łączy się zwykle z niepozbowionymi podstaw analizami na temat antydemokratycznego i antyliberalnego charakteru tego zjawiska. Skupienie się na domniemanych negatywnych aspektach polityki populistycznej nie ułatwia jednak jej szczegółowego zbadania i zrozumienia. Populizm bywa więc definiowany jako m.in. syndrom, specyficzny typ ideologii, forma dyskursu, typ przywództwa i mobilizacji politycznej, styl uprawiania polityki, forma reprezentacji politycznej.

Nawiązując do powyższych rozważań, należy jednak stwierdzić, że zamysłem niniejszego artykułu jest skupienie się na kategorii pojęciowej, która w populizmie pojawia się zawsze, niezależnie od tego, w jaki sposób jest definiowany. Wychodząc z założenia, że w przypadku populizmu nieodzowne jest oparcie się na swoiście rozumianej kategorii ludu (oraz stawianego w opozycji do niej pojęcia elity), podjęta zostanie próba wskazania populistycznych cech w narracjach dotyczących tego terminu największej partii polskiej prawicy, tj. Prawa i Sprawiedliwości. Jest to główny cel badawczy niniejszego opracowania. Próba jego zrealizowania zostanie podjęta przy użyciu metod badawczyh: analizy treści oraz studium przypadku, a także syntezy.

## LUD W PERSPEKTYWIE POPULISTYCZNEJ

Próby jasnego zdefiniowania, czym jest populizm, są często kwestionowane przez badaczy wskazujących na zmienną i eklektyczną naturę tego zjawiska<sup>1</sup>. W pewnym sensie jego efemeryczność wyraża już samo określanie go mianem syndromu<sup>2</sup>. Skutkuje bowiem ono nie tyle próbą zdefiniowania populizmu, ile – odwołując się do filozofii Ludwiga Wittgensteina – całej rodziny do pewnego stopnia podobnych populizmów<sup>3</sup>. Margaret Canovan przekonuje jednak, że nawet tak permissywna kategoria jak „syndrom” nie wyczerpuje – co przyznaje sam jej twórca Peter Wiles – różnorodności populizmów i proponuje mówić raczej o kilku różnych syndromach populistycznych<sup>4</sup>.

Zmienność i elastyczność polityki populistycznej wydają się akceptować nawet najbardziej jednoznaczne stanowiska teoretyczne, postulujące uznać populizm za ideologię. Zwykle definiują ją one jedynie jako zbiór kilku kluczowych i ogól-

---

1 B. Stanley, *The thin ideology of populism*, „Journal of Political Ideologies” 2008, vol. 13(1), s. 108.

2 M. Canovan, *Populizm*, przeł. Ewa Klekot, w: *Populizm*, red. Olga Wysocka, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 65.

3 Tamże, s. 57.

4 Tamże, s. 66.

nych postulatów odnoszących się do rzeczywistości społeczno-politycznej, nie zaś jako rozbudowany zespół doprecyzowanych jednolitych rozwiązań. Jednocześnie opozycja lud-elity stanowi stały element różnych konceptualizacji ideologii populizmu. Cas Mudde wskazuje na fakt, że według ideologii populistycznej społeczeństwo zawsze jest podzielone na dwie „homogeniczne i antagonistyczne grupy «uczciwy lud» i «zepsute elity»”<sup>5</sup>. Podobne stanowisko prezentuje Ben Stanley<sup>6</sup>. Koen Abts i Stefan Rummens wskazują na fakt, że głównym obszarem odniesienia ideologii populistycznej jest struktura władzy w społeczeństwie. Wskazują, że według populistów antagonizm pomiędzy ludem i elitami jest siłą napędową procesów społeczno-politycznych, a suwerenność i sprawczość ludu powinna być wzmacniana<sup>7</sup>. Cristóbal Rovira Kaltwasser podkreśla natomiast, że ideologia populistyczna domaga się oddania głosu ludowi, a następnie bezkompromisowego implementowania jego woli<sup>8</sup>.

W jeszcze większym stopniu kontekstualny i przygodny charakter populizmu podkreślają podejścia, które nie utożsamiają go z ideologią. Przekłada się to także na rozumienie kategorii ludu. W ramach ujęcia uznającego populizm za formę dyskursu, lud jest konstruktem pozwalającym jednoczyć różne grupy pokrzywdzonych we wspólnym sprzeciwie i działaniu politycznym przeciwko zepsutym elitom. Jak wskazuje Ernesto Laclau, lud stanowi więc pewną formę artykulacji politycznej różnych grup, o – wydawałoby się – odmiennych, a nawet sprzecznych interesach, połączonych (w ramach tzw. łańcucha ekwiwalencji) poczuciem braku reprezentacji<sup>9</sup>. Reprezentacja rozumiana jako sposób bardziej bezpośredniej artykulacji interesów, woli politycznej i tożsamości różnych części społeczeństwa bywa także utożsamiana z populizmem w ogóle<sup>10</sup>. Związany jest z tym zarzut odwołujący się do kwestii pluralizmu. Wielu krytyków populizmu dowodzi, że w jego ramach wcześniej czy później nieuchronnie dochodzi do ujednoczenia różnych tożsamości<sup>11</sup>. Jednak teoretycy populizmu jako formy dyskursu uważają, że choć zagrożenie to nie jest wydumane, to ruch ten ulega nieustannej de- i reartykulacji, mogąc przybierać różne, mniej lub

5 C. Mudde, *Populist Radical Right Parties in Europe*, Cambridge University Press, Cambridge 2007, s. 23.

6 B. Stanley, *The thin...*, s. 102.

7 K. Abts, S. Rummens, *Populism versus Democracy*, „Political Studies” 2007, nr 55(2), s. 406.

8 C. Rovira Kaltwasser, *The ambivalence of populism: threat and corrective for democracy*, „Democratization” 2012, vol. 19, no. 2, s. 195.

9 E. Laclau, C. Mouffe, *Hegemonia i socjalistyczna strategia. Przyczynek do projektu radykalnej polityki demokratycznej*, przeł. Sławomir Królak, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2007, s. 144; E. Laclau, *Rozum populistyczny*, przeł. Tomasz Szkudlarek, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2009, s. 129-130.

10 B. Ardit, *Politics on the edges of liberalism. Difference, populism, revolution, agitation*, Edinburgh University Press, Edinburgh 2007, s. 60-63.

11 J.-W. Müller, *Co to jest populizm?*, przeł. Michał Sutowski, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2017, s. 17-18.

bardziej pluralistyczne formy<sup>12</sup>. W ramach omawianego nurtu teoretycznego rozumienie pojęcia ludu i jego definiowanie ma zatem szczególne znaczenie. Przesądza bowiem o tym, jaką formę przyjmuje populizm i na ile pozostaje zgodny z pryncypiami demokratycznymi.

Także definiowanie populizmu jako strategii mobilizacji politycznej zwraca uwagę – choć mniejszą niż w poprzednich przypadkach – na znaczenie pojęcia ludu. W tym przypadku analizy dotyczą raczej przedstawień ludu w retoryce liderów populistycznych. Jak wskazuje Kurt Weyland, populistyczni liderzy opierają się i niemal nieustannie odwołują się do zasadniczo niezorganizowanych instytucjonalnie mas. Zdobyte ich poparcia pozwala bowiem na próbę pokonania instytucjonalnych bastionów przeciwników<sup>13</sup>. Utrzymaniu nietrwałego poparcia mas ma służyć właśnie swoista populistyczna charyzma wzmacniająca intensywność związku pomiędzy liderem a jego zwolennikami. Opiera się ona na podkreśleniu nadzwyczajnej dbałości lidera politycznego o zwykłych i opuszczonych ludzi, zdaniem populistów zaniedbywanych przez innych przywódców politycznych:

Charyzmatyczny przywódca zdobywa szerokie, rozproszone, lecz zarazem intensywne poparcie w dużej mierze niezorganizowanych mas, «reprezentując» ludzi, którzy czują się marginalizowani lub wykluczeni z narodowego życia politycznego, przyrzekając uchronić ich przed kryzysami, zagrożeniami i wrogami. Przywódca apeluje do ludu o pomoc w heroicznym wysiłku odrodzenia narodu, zwalczania grup uprzywilejowanych i ich partykularnych interesów oraz przekształcenia «skorumpowanych» instytucji<sup>14</sup>.

## POPULISTYCZNA WIZJA LUDU

Różnorodność rozumienia pojęcia ludu w narracjach populistycznych także wydaje się współgrać z wewnętrznym zróżnicowaniem i zmiennością populizmu<sup>15</sup>. Z analiz teoretycznych wyłaniają się jednak pewne elementy charakterystyczne dla populistycznego rozumienia ludu.

Choć pojęcie ludu według badaczy populizmu często zlewa się w jedno z pojęciem narodu, zaś prawicowy (choć nie tylko)<sup>16</sup> populizm bywa określany mia-

12 L. Thomassen, *Representing the people: Laclau as a Theorist of Representation*, „New Political Science” 2019, s. 14-15.

13 K. Weyland, *Clarifying a Contested Concept: Populism in the Study of Latin American Politics*, „Comparative Politics” 2001, vol. 34, no. 1, s. 12.

14 Tamże, s. 14. Zob. także tenże, *Neoliberalny populizm w Ameryce Łacińskiej i Europie Wschodniej*, przeł. Łukasz Gruszczyński, w: *Populizm*, s. 220-221.

15 M. Canovan, *Populizm*, w: *Populizm*, s. 69.

16 Zob. np. przypadek tzw. lewicy narodowej w Argentynie. Í. Errejón, *Muere Ernesto Laclau, teórico de la hegemonía*, <https://www.publico.es/actualidad/muere-ernesto-laclau-teorico-hegemonia.html> [dostęp: 28.07.2023].

nem narodowego<sup>17</sup>, to populistyczne odwołania do narodu nie mają charakteru *stricte* lub wyłącznie nacjonalistycznego. W tym przypadku łączenie pojęć ludu i narodu można wyjaśnić poprzez kategorię Paula Taggarta, przypisującego populistom identyfikację z wyidealizowanym ludem lokowanym w równie wyidealizowanym otoczeniu<sup>18</sup>. Otoczenie to Taggart nazywa „rdzenną krainą” (*heartland*), z której wykluczone powinno zostać to, co „obce, zepsute, pozbawione wartości”. Dobrem jest w tym przypadku „to, co należy do rdzennej krainy”, zaś złem to, „co znajduje się na obrzeżach”. Taggart przekonuje, że pojęcie „ludu” w populizmie ma charakter wtórny wobec kategorii „rdzennej krainy”, stąd też cała różnorodność „ludów” w ramach rodziny ruchów populistycznych<sup>19</sup>.

Odwołania do swojskości i lokalności wpisują się obecnie w kontekst krytyki globalizacji i wzrastającej popularności antynomii lokalizm-globalizm<sup>20</sup>. Biorąc pod uwagę, że populizm często uaktywnia się i zyskuje na sile w momentach rzeczywistych lub domniemanych kryzysów, te zaś często są łączone – słusznie lub nie – z globalizacją; także „stawanie w obronie rdzennej krainy” zyskuje na atrakcyjności i sile<sup>21</sup>.

Często podkreślaną cechą ludu w narracjach populistycznych jest jego jednolitość. Zdaniem Taggarta w wyobraźni populistycznej rdzenną krainę zamieszkuje „populacja jednolita i pełna cnót”<sup>22</sup>. Wspomniana homogeniczność ludu w populizmie jest – jak już wspomniano – jedną z jego najbardziej spornych i kontrowersyjnych właściwości, gdyż może uderzać w demokratyczno-liberalną zasadę pluralizmu. Niewątpliwie poszczególne ruchy populistyczne odwołują się do ludu jako kategorii spajającej, próbując zmobilizować jak najszerszy elektorat i uzyskać poparcie mas, a jednocześnie wyjść poza nieaktualne już podziały klasowe, dawniej charakterystyczne dla narracji lewicowych<sup>23</sup>. Usiłują w ten sposób również stworzyć opowieść konkurencyjną wobec polityki tożsamości lub liberalnego dyskursu indywidualistycznego. Lud stanowi więc w tym przypadku pewną wspólnotę wyobrażoną, która w aspiracjach populistów ma być jednocześnie nowym podmiotem i siłą napędową ich polityki<sup>24</sup>.

Jednolitość ludu staje się wyrazista tylko wtedy, gdy jego kształt określają wyznaczone przez populistów granice. Zdaniem niektórych ujęć umożliwia to „uspra-

17 R. Eatwell, M. Goodwin, *Narodowy populizm. Zamach na liberalną demokrację*, przeł. Witold Kurylak, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2020.

18 P. Taggart, *Populizm, lud i rdzenna kraina*, przeł. Daria Kuczyńska-Szymala, w: *Populizm*, s. 80.

19 Tamże.

20 P.-A. Taguieff, *Nauki polityczne w konfrontacji z populizmem. Od konceptualnego mirażu do realnego problemu*, przeł. Agnieszka Kościańska, Michał Petryk, w: *Populizm*, s. 180-183.

21 P. Taggart, *Populizm, lud...*, w: *Populizm*, s. 81.

22 Tamże, s. 84.

23 P. Rosanvallon, *The Populist Century. History, Theory, Critique*, przeł. Catherine Porter, Polity Press, Cambridge 2021, s. 16-17.

24 C. Mudde, *Populistyczny Zeitgeist*, przeł. Daria Kuczyńska-Szymala, w: *Populizm*, s. 343.

wiedliwienie wykluczenia tego, co demonizowane<sup>25</sup>, a populistów charakteryzuje skłonność do „wykluczania pewnych grup jako niestanowiących części prawdziwego «ludu»”<sup>26</sup>. Spór wśród badaczy i teoretyków populizmu dotyczy jednak tego, jakie kryterium wykluczające może przesądzać, że dany ruch rzeczywiście ma charakter populistyczny. Ernesto Laclau, Chantal Mouffe oraz inni zwolennicy tezy o możliwości funkcjonowania lewicowego populizmu dowodzą, że wykluczenie może dotyczyć w tym przypadku jedynie szeroko pojmowanych, wyobcowanych elit zarówno lokalnych, jak i międzynarodowych<sup>27</sup>. Tego typu inkluzywistyczny populizm miałby według nich być wręcz jego wzorcową formą, zaś populizmy prawicowe, surowiej wyznaczające granice ludu, należałoby określać mianem etnopolizmów<sup>28</sup>. Jednocześnie, niekiedy w kontrze do tego stanowiska, wielu badaczy przekonuje, że wykluczanie „innego” i „obcego” w ramach myślenia populistycznego w zasadzie zawsze pokrywa się z granicami charakterystycznymi dla wspólnoty narodowej, pojmowanej w kategoriach wartości tradycyjnych dla danego społeczeństwa<sup>29</sup>.

Odwołanie do wartości charakterystycznych dla danej wspólnoty politycznej odbywa się zwykle poprzez utożsamienie ich z uzasadnieniami o charakterze „zdroworozsądkowym”. Nawet jeśli zakorzenione są one w tradycji religijnej lub historycznej, przez populistów są przedstawiane w sposób bezpośredni i jasny jako oczywiste rozwiązania, kwestionowane przez elity wyłącznie z głupoty lub złej woli. Odwołanie do prostoty i domniemanej klarowności wartości ludowych jest charakterystyczne dla wszelkich odmian populizmu i obrazów ludu, jakie kreują<sup>30</sup>.

Populizm z jednej strony stara się zacierać dawne podziały, upatrując w kategorii „ludu” wspólnego mianownika pozwalającego przekroczyć podziały klasowe, ideologiczne i kulturowe oraz zmobilizować jak najszersze masy. Z tego powodu w optyce populistycznej:

[...] wyborcy są przede wszystkim obywatelami, a dopiero potem – jeśli w ogóle – robotnikami, pracodawcami, farmerami, kobietami, imigrantami itd. [...] Populistyczne apele skierowane są do wyborców w ogóle lub do «ludu», a nie do poszczególnych grup społecznych, które różnią się statusem lub poglądami [...] Rząd [...] ma obowiązek służyć całemu «ludowi», a nie tylko niektórym ludziom<sup>31</sup>.

25 P. Taggart, *Populizm, lud...*, w: *Populizm*, s. 85.

26 Tamże.

27 E. Laclau, *Rozum...*, s. 129-130. P. Rosanvallon, *The Populist...*, s. 18-19.

28 L. Thomassen, *Representing...*, s. 13. P.-A. Taguieff, *Nauki polityczne...*, w: *Populizm*, s. 146. Por. Y. Mény, Y. Surel, *Zasadnicza dwuznaczność populizmu*, w: *Demokracja w obliczu populizmu*, red. Yves Mény, Yves Surel, przeł. Anna Gąsior-Niemiec, Oficyna Naukowa, Warszawa 2007, s. 32.

29 P. Taggart, *Populizm, lud...*, w: *Populizm*, s. 85.

30 Tamże, s. 86.

31 Tenże, *Populizm i patologie polityki przedstawicielskiej*, w: *Demokracja...*, s. 119.

Z drugiej jednak strony populiści zwracają się wyłącznie do „autentycznego ludu i tylko do niego”, który definiowany jest właśnie jako rozsądny, prosty, uczciwy oraz obdarzony zmysłem moralnym czynienia dobra. Można więc powiedzieć, że populizm w ramach budowania obrazu ludu manipuluje strategicznie samą opisywaną kategorią: „wieloznaczność ludu (*demos*) objawia się w pojęciu «ludu», który jest zarówno jego *całością*, jak i *częścią* – przypuszczalnie tą «rozsądną»”<sup>32</sup>.

Populistyczny obraz ludu kształtuje się w bezpośrednim odniesieniu do krytyki elit. Krytyka ta – niekiedy radykalna i druzgocąca – ma skłonność do przypisywania elitom złych intencji na podstawie nieoczywistych poszlak lub dowodów. Wzmacnianie narracji o sile i złych intencjach – a nie tylko błędach – elit, ocierających się niekiedy o „teorie spiskowe”<sup>33</sup>, oddziałuje także na populistyczną wizję ludu. Lud w momencie mobilizacji powinien być możliwie aktywny i zjednoczony, niczym monolit przeciwko elitom<sup>34</sup>. Jednocześnie nie kłóci się to z jego niedookreślonością, gdyż tylko w ten sposób można rozszerzyć jego granice, zyskując większe poparcie wyborcze<sup>35</sup>.

Zjednoczenie nieskażonego zepsuciem ludu jako siły sprawczej ma służyć głębokiej zmianie społeczno-politycznej. W narracjach populistycznych przyjmuje ona miano „oczyszczenia lub zbawiennego *zerwania*”, dokonywanego za sprawą głosu zwykłych ludzi. Lud jest w tym przypadku siłą sprawczą, dokonującą radykalnego zerwania ze skorumpowanym „systemem” po czasach społecznego i politycznego „nieładu” i niesprawiedliwości. Oczywiście celem jest w tym przypadku zniszczenie korupcji i obalenie szeroko pojmowanych elit podtrzymujących zepsutą strukturę władzy<sup>36</sup>.

Margaret Canovan, podsumowując populistyczną wizję ludu, wskazuje, że nie jest ona zwykle formułowana wprost, lecz retorycznie wykorzystywana w innych kontekstach. W tej postaci jest ona oparta na trzech podstawowych odwołaniach. Pierwsze z nich to odniesienie do „ludu zjednoczonego”, rozumianego jako wspólnota narodowa lub krajowa, przeciwstawiana podziałom partyjnym, frakcyjnym, tożsamościowym czy innym, napędzanym przez zepsute elity. Odwołanie do „ludu zjednoczonego” koresponduje z populistycznym rozumieniem ludu jako całości w ujęciu Pierre’a-André Taguieffa oraz budowaniem równoważności ponad podziałami społecznymi w ujęciu Ernesto Laclau’a. Drugie odwołanie populistów dotyczy „naszego ludu”. Często – choć nie zawsze – przyjmuje ono – jak dowodzi Canovan – postać

32 P.-A. Taguieff, *Nauki polityczne...*, w: *Populizm*, s. 166.

33 P. Taggart, *Populizm, lud...*, w: *Populizm*, s. 95.

34 M. Canovan, *Polityka dla ludzi. Populizm jako ideologia demokracji*, w: *Demokracja...*, s. 70.

35 Por. E. Laclau, *Co oznacza populizm*, przeł. Adam Ostolski, w: *Populizm*, s. 107.

36 P.-A. Taguieff, *Nauki polityczne...*, w: *Populizm*, s. 168. M. Canovan, *Zaufajcie ludowi! Populizm i dwa oblicza demokracji*, przeł. Ewa Klekot, w: *Populizm*, s. 285-287.

„etnicznego pobratymstwa”<sup>37</sup>. Odwołanie do „naszego ludu” może także przybierać postać nawiązania do wspólnoty pokrzywdzonych, biednych czy uciskanych, identyfikowanych z „naszym ludem” w kontraście do elit. W tym przypadku dochodzi do posłużenia się dzielącym potencjałem rozumienia ludu jako prawowitej „części” (w ujęciu Taguieffa) lub operowaniem granicą tego pojęcia w rozumieniu Laclau’a i Mouffe. Trzecie odwołanie charakteryzujące populistyczne wizje ludu to według Canovan odniesienie do ludu jako „pospółstwa”, „zwykłych ludzi”, przeciwstawianych „uprzywilejowanej, dobrze wykształconej kosmopolitycznej elicie”. W ramach tego odniesienia lud jest utożsamiany z „milczącą większością”, „zwykłymi, przyzwoitymi ludźmi”, „których interesy i możliwości są nieustannie blokowane przez aroganckie elity, skorumpowanych polityków i wojownicze mniejszości”<sup>38</sup>.

Tak rozumiany lud jest centrum i sednem, „konstytutywną zasadą systemu”, zaś sami populiści mianują się samozwańczo „rzecznikami rzekomo autentycznej koncepcji demokracji”<sup>39</sup>. Jest to forma pojmowanej na sposób Oakeshottowski „polityki wiary”, wizji zbawczej, lud bowiem jest w tym przypadku „jedynym źródłem prawowitej władzy”, który dokona „wielkiej odnowy”, gdy „weźmie własny los w swoje ręce”<sup>40</sup>. Mimo że „populizm wyłania się zwykle w sytuacji, gdy poczucie kryzysu jest dojmujące”<sup>41</sup>, to jego charakter i rzeczywista skala pozostają zwykle dyskusyjne.

Zdaniem Pierre’a Rosanvallon’a kryzys ten można jednak opisać jako podkopanie dominującego paradygmatu samego ludu, nadającego ton ustrojowi demokratycznemu, a później demokratyczno-liberalnym do końca XX wieku. Zdaniem francuskiego myśliciela składał się on z połączenia rozumienia ludu jako grupy społecznej oraz ludu jako ciała obywatelskiego, które wyznaczało pewien docelowy horyzont demokratyczny. W ramach niego demokracja miała stać się jednocześnie ustrojem państwa oraz formą społeczeństwa<sup>42</sup>. Jednak obie te koncepcje zostały szczególnie mocno zakwestionowane na przełomie XX i XXI wieku. Atrofia organów przedstawicielskich, wyrażająca się w spadku frekwencji wyborczej, uwiądzie tradycyjnych partii politycznych oraz wzrastającym poczuciu braku właściwej reprezentacji, podminowała ideał ludu jako ciała obywatelskiego. Z kolei postępująca indywidualizacja i zmiana sposobów życia oraz przemiany gospodarcze uderzyły w poczucie wspólnoty ludu rozumianego jako grupa społeczna. Zdaniem autora *The Populist Century* „te niedostatecznie zbadane wstrząsy wzmocniły poczucie niewystarczającej reprezentacji i niedo-

37 Por. Y. Mény, Y. Surel, *Zasadnicza...*, w: *Demokracja...*, s. 34-36.

38 M. Canovan, *Zaufajcie...*, w: *Populizm*, s. 287-288.

39 Y. Surel, *Populizm we francuskim systemie partyjnym*, w: *Demokracja...*, s. 211.

40 M. Canovan, *Zaufajcie...*, w: *Populizm*, s. 290, 295-296.

41 P. Taggart, *Populizm i...*, w: *Demokracja...*, s. 115.

42 P. Rosanvallon, *The Populist...*, s. 15-16.



strzeżalności rosnącej części populacji w większości krajów<sup>43</sup>. Właśnie w tak opisaną próżnię wszedł rosnący w siłę populizm, który zaproponował jedyną nośną koncepcję rekonstrukcji terminu „lud”, odwołując się do przywrócenia poczucia dumy i godności zwykłych ludzi. Lud, czyli przegrani, usytuowani na dole hierarchii społecznej, są mobilizowani przeciwko „tym, na górze”, czyli wąskim elitom utrwalającym „zasadniczo niesprawiedliwy” porządek społeczny. Lud jest w tym przypadku identyfikowany jako „podmiot kolektywnego działania”, jedyny, który jest „zdolny do rekonfiguracji tego porządku u samych jego podstaw”. Siła afektów w populistycznym opisie ludu, bazująca na obietnicy przywrócenia mu poczucia godności, służy także wzmocnieniu poczucia obcości wroga – „pomaga szerzyć poczucie, że obce światy są w konfrontacji, a bariery między «nimi» a «nami» są nie do pokonania<sup>44</sup>”.

## POPULISTYCZNY CHARAKTER LUDU W NARRACJACH PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI

Postrzeganie wspólnoty politycznej w ramach demokracji wynika *implicitie* lub *explicitie* wprost z funkcjonowania każdej partii politycznej. Przypadek Prawa i Sprawiedliwości, analizowany w tym artykule, jest o tyle znaczący i interesujący, że – jak się wydaje – partia mająca już u swych początków dalece populistyczny potencjał, wraz ze wzrostem popularności i stawianiem się głównym ugrupowaniem prawicy jednocześnie stawała się największą partią ludową w Polsce<sup>45</sup>.

Prawo i Sprawiedliwość jako partia polityczna powstało w 2001 roku na bazie środowisk skupionych wcześniej przede wszystkim wokół braci Jarosława i Lecha Kaczyńskich oraz ugrupowania Porozumienie Centrum. Kluczowym elementem diagnozy leżącej u podstaw programowych PiS-u była krytyka transformacji ustrojowej jako pozbawionego demokratycznej legitymacji porozumienia elit komunistycznych i „solidarnościowych”. Towarzyszyła temu krytyka społeczna, obwiniająca wspomniany „błąd założycielski” o nierówności społeczne, których beneficjentami miały być środowiska kojarzone z elitami „okrągłostołowymi” czy rozpowszechniona korupcja, będąca efektem m.in. braku należytego rozliczenia z dziedzictwem PRL-u w instytucjach państwowych<sup>46</sup>. W 2005 roku w ramach kampanii prezydenckiej i parlamentarnej silniej podkreślony został społeczny element agendy

43 Tamże, s. 16.

44 Tamże, s. 18.

45 R. Miernik, *Reformy Prawa i Sprawiedliwości – nowy kierunek rozwoju państwa czy skuteczna strategia wyborcza?*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2018, t. 20, s. 102-106. Por. L. Habuda, *Prawa i Sprawiedliwość Rzeczpospolita Polska. Aksjologia, ustroj, uprawianie polityki, obywatelskie społeczeństwo*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2010.

46 P. Przyłęcki, *Populizm w polskiej polityce. Analiza dyskursu polityki*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012, s. 201-206.

PiS-u, kierujący jej retorykę w stronę dowartościowania ludu i krytyki elit, zwłaszcza w obszarze ekonomii. Osią kampanii, zwłaszcza prezydenckiej, było bowiem zarysowanie narastającego podziału pomiędzy Polską liberalną i Polską solidarną<sup>47</sup>.

## SOLIDARNOŚCIOWY ŁAŃCUCH EKWIWALENCJI

Uwypuklanie znaczenia solidarności było zawsze fundamentem rozumienia pojęcia ludu w ramach zespołu idei programowych Prawa i Sprawiedliwości. Koncepcja ta „miała umacniać poczucie jedności i wspólnoty w społeczeństwie nie tyle obywatelskiej, ile narodowej i socjalnej”<sup>48</sup>. Trend kładący coraz większy nacisk na solidarność przekładał się w rosnącym stopniu na deklarowaną wizję państwa w kolejnych latach. Istotnym etapem umacniania poczucia spójności i budowania narracji o służeniu różnym grupom społecznym, jednak z naciskiem na grupy biedniejsze i zdaniem polityków PiS-u pokrzywdzone w procesie transformacji, stało się hasło „dobrej zmiany” z konkretnymi propozycjami socjalnymi w 2015 roku i propozycja zbudowania „państwa dobrobytu” w 2019 roku. Najważniejsi politycy w Prawie i Sprawiedliwości łączyli w swoich wypowiedziach hasłowo „państwo dobrobytu” z „wysokim poziomem rozwoju gospodarczego, sprawiedliwością, solidarnością i spójnością społeczną”. Jednocześnie za warunek osiągnięcia tych celów w narracji partyjnej uznawano wymianę elit społeczno-gospodarczo-politycznych, służących interesom tylko najbogatszym i najbardziej uprzywilejowanym segmentom społeczeństwa. Zdaniem liderów PiS-u miało to oznaczać brak realnej demokracji<sup>49</sup>.

Akt zbudowania nowego porządku instytucjonalno-społecznego miał być jednocześnie aktem przywrócenia „elementarnej sprawiedliwości państwa” opartej na równości, zapewnianiu godnego minimum życiowego wszystkim obywatelom i wyrównywaniu szans. Zatem państwo miało odtąd działać dla dobra nie części, lecz „całego narodu”<sup>50</sup>.

Odwoływanie się ruchów populistycznych nie tylko do najbiedniejszych, lecz także do uboższej klasy średniej<sup>51</sup>, które miało mieć charakter jednoczący i rozszerzający zakres znaczeniowy ludu, także znalazło odzwierciedlenie w narracjach PiS-u.

47 Por. A. Lipiński, *Prawica na polskiej scenie politycznej w latach 1989-2011. Historia, organizacja, tożsamość*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2016, s. 336-337.

48 J. Sanecka-Tyczyńska, *Państwo obywatelskie i wspólnota polityczna. Studium o myśli politycznej Prawa i Sprawiedliwości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2011, s. 110.

49 M. Wosion-Czoba, *Kaczyński: naszym celem państwo dobrobytu, solidarność i spójność społeczna*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C515364%2Ckaczyński-w-2015-r-władze-przejecha-ekipa-niezwiązana-ani-z-komunizmem-ani-z> [dostęp: 22.07.2023]; <https://pis.org.pl/aktualnosci/konsekwentnie-odbudujemy-elementarna-sprawiedliwosc> [dostęp: 22.07.2023].

50 <https://pis.org.pl/aktualnosci/rozpoczelismy-rewolucje-godnosci> [dostęp: 22.07.2023].

51 R. Eatwell, M. Goodwin, *Narodowy...*, rozdział 5 (wersja e-book).

Przejawiało się ono zarówno w sugerowaniu, że wizja polityki gospodarczej partii – wprost deklarowana jako sprzeczna z neoliberalną – ma charakter prorozwojowy, a nie tylko prosocjalny, jak również w aspiracyjnym twierdzeniu, iż doprowadzi ona do awansu społecznego warstw niższych, poszerzającego szeregi klasy średniej<sup>52</sup>.

Populistyczny charakter rozumienia spójności społecznej przejawia się w narracjach Prawa i Sprawiedliwości – w przeciwieństwie do wizji republikańskiej, do której sama partia niekiedy się odwołuje<sup>53</sup> – w jasnym apelowaniu do ludu i próbach jego aktywizacji w sprzeciwie wobec elit, rozumianych w tym przypadku jako elity utworzone po przemianach ustrojowych w Polsce. Służy temu podkreślanie znaczenia demokratycznych wyborów i uznawanie działań wszelkich sił niesprzyjających PiS-owi za proestablishmentowe, a jednocześnie antydemokratyczne. Historycznie lider PiS-u wskazywał, że tworzenie elit III Rzeczypospolitej miało „toksyczny” charakter i wytworzyło elity żyjące w przekonaniu, że żadne wybory nie mogą im odebrać rzeczywistej władzy<sup>54</sup>. Po przejściu władzy w 2015 roku antydemokratyczne intencje przypisywane były również m.in. instytucjom Unii Europejskiej, z którymi rząd Polski pozostawał w sporze. Zdaniem polityków Prawa i Sprawiedliwości źródłem niechęci instytucji ponadnarodowych do polityki polskiego rządu nie była deklarowana przez nie chęć obrony demokratycznych pryncypiów, lecz przeciwnie – niemożność pogodzenia się z demokratycznym wyborem Polaków. Nieustępliwość rządu PiS-u w wielu kwestiach zarówno polityki wewnętrznej, jak i zewnętrznej uzasadniana była demokratycznym mandatem, który wyborcy mieli udzielić tej partii w celu „obrony interesów Polski”<sup>55</sup>.

W obrazie ludu wyłaniającym się z retoryki i koncepcji Prawa i Sprawiedliwości pojawia się zatem podkreślanie jego zwierzchności i suwerenności wraz z przedstawianiem siebie jako prawdziwego reprezentanta tego ludu. Podkreślony zostaje bliski związek reprezentantów politycznych wywodzących się z szeregów tej partii ze „zwykłymi Polakami” oraz determinacja w dbałości o ich interesy. Wszystko to jest przeciwstawiane wcześniejszym „rządom elit”, które obecnie, będąc w opozycji poprzez dzielenie Polaków i wywoływanie „awantur”, dążą do łamania podstawowego w demokracji prawa obywateli – bycia reprezentowanym przez rząd, który wybrali<sup>56</sup>.

52 <https://pis.org.pl/aktualnosci/pis-jest-partia-klasy-sredniej> [dostęp: 22.07.2023].

53 *Krasnodębski: PiS podąża tym kursem co europejska lewica*, <https://www.dw.com/pl/prof-krasnod%C4%99bski-pis-pod%C4%85%C5%BCa-tym-samym-kursem-co-europejska-lewica/a-19563528> [dostęp: 22.07.2023].

54 <https://pis.org.pl/aktualnosci/jako-narod-mamy-potezne-zasoby-potezne-mozliwosci> [dostęp: 22.07.2023].

55 <https://pis.org.pl/aktualnosci/zostalimy-upowaznieni-przez-wyborcow-do-obrony-interesow-polski> [dostęp: 22.07.2023].

56 <https://forsal.pl/artykuly/1090270,szydlo-nie-jestesmy-rzadem-elit-opozycja-wywoluje-awantury-w-kraju-i-zagranica.html> [dostęp: 22.07.2023].

## PRZYWRÓCENIE GODNOŚCI

Stałym elementem obrazu ludu w narracjach populistycznych jest także podkreślanie jego godności. Pierre Rosanvallon podkreśla, że w przypadku populistów symboliczna kwestia przywrócenia ludowi godności jest istotniejsza i bardziej pierwotna niż zaproponowanie mu konkretnych korzystnych propozycji rozwiązań o charakterze ekonomicznym. Przywrócenie dumy ma w tym przypadku pierwszeństwo przed zwiększeniem siły nabywczej najgorzej sytuowanych<sup>57</sup>.

W przypadku narracji politycznych Prawa i Sprawiedliwości kwestia przywrócenia „zwykłym ludziom” godności i dumy także zajmuje centralną pozycję. W tym przypadku łączy się ona w dużym stopniu z kwestiami ekonomicznymi. Dalece socjalny wydźwięk propozycji PiS-u wynika nie tylko z ich rzeczywiście redystrybucyjnego charakteru, ale także z towarzyszącej im opowieści, wskazującej na interwencyjny charakter wdrażanych rozwiązań, mających na celu przywrócenie szacunku i godności wszystkim obywatelom.

Zaproponowane i w dużej mierze wdrożone po przejściu władzy w 2015 roku propozycje gospodarcze m.in. podwyższenie płacy minimalnej, wprowadzenie minimalnej stawki godzinowej, waloryzacja rent i emerytur oraz plany obniżenia stopy bezrobocia były rozwiązaniami, którym towarzyszyła godnościowa retoryka, podkreślająca chęć zapewnienia wszystkim polskim obywatelom godnego życia<sup>58</sup>. Trzy lata później, wraz z odejściem z rządu byłej premier Beaty Szydło, przypominano wątki wiążące wprowadzone reformy społeczno-gospodarcze z narracją godnościową skierowaną przede wszystkim w stronę warstw ludowych. Przywracanie godności – nierzadko opisywane jako podstawowy cel rządów Prawa i Sprawiedliwości – w sferze ekonomii miało przejawiać się w powszechniejszym korzystaniu na co dzień z owoców wzrostu gospodarczego. Według narracji partii rządzącej duża część najniższej sytuowanych obywateli, pomimo dobrych wyników gospodarczych kraju, miała być wcześniej wykluczona z konsumpcji rezultatów polskiego sukcesu ekonomicznego. Programy społeczne PiS-u miały być więc skierowane do wykluczonych grup w polskim społeczeństwie. Za grupy wymagające wsparcia, zgodnie z konserwatywnym rysem Prawa i Sprawiedliwości, uznano w tym przypadku przede wszystkim „polskie rodziny” oraz ogólnie mieszkańców dotąd marginalizowanych, a nawet wykluczanych regionów Polski<sup>59</sup>.

---

57 P. Rosanvallon, *The Populist...*, s. 16-17.

58 <https://pis.org.pl/aktualnosci/priorytetem-mojego-rzadu-jest-zapewnienie-polakom-godnego-zycia> [dostęp: 23.07.2023].

59 <https://wnet.fm/2019/06/04/beata-szydlo-na-pozegnanie-z-rzadem-przywrocilismy-polakom-godnosc-i-poczucie-ze-sa-gospodarzami-we-wlasnym-kraju/> [dostęp: 23.07.2023].

Odwoływanie się do wątków godnościowych służyło PiS-owi nie tylko do jednorazowego wzrostu poparcia społecznego i przejęcia władzy w Polsce. Po ośmiu latach rządów w podobnym tonie podkreślano, że czas rządów partii Jarosława Kaczyńskiego był okresem bogacenia się nie tyle Polski jako kraju, ile „Polaków, całego społeczeństwa”. Okresowi temu przeciwstawia się czas dominacji poprzednich, krytykowanych elit, które miały po 1989 roku notorycznie zawodzić Polaków. Polityk PiS-u Jacek Sasin wskazywał, że dotychczasowa polityka gospodarcza, prowadzona pod dyktando elit, doprowadziła do powstania „enklaw biedy”. Dopiero PiS miał w tej optyce dokonać „radikalnej zmiany”, tj. „przywrócić ludziom nadzieję” poprzez „podźwignięcie całego społeczeństwa polskiego”. Wątek zwrócenia się do całego społeczeństwa polskiego, a nie tylko jego uprzywilejowanych segmentów, został przez wspomnianego polityka podkreślony szczególnie mocno. Osiem lat rządów jego partii miało być czasem „bezprecedensowego (...) bogacenia się Polaków, całego społeczeństwa, nie tylko tych, którzy w poprzednich dziesięcioleciach zbijali fortuny, kosztem pozostałej części społeczeństwa”. W przypadku rządów Prawa i Sprawiedliwości miało chodzić o dbałość o wszystkich: zwykle polskie rodziny, osoby młode czy seniorów<sup>60</sup>.

Program Rodzina 500+ stał się w narracjach Prawa i Sprawiedliwości jednym z najbardziej jednoznacznych elementów nowej polityki kierowanej do wszystkich segmentów polskiego społeczeństwa bez żadnych dodatkowych warunków. Sprzyjały temu kampanijne kontrowersje towarzyszące planom wprowadzenia tego programu, jak i jego recepcja w szeregach opozycji już po wdrożeniu zapowiadanych zmian. Prawo i Sprawiedliwość po wielokroć podkreślało symboliczny wymiar proponowanych rozwiązań, mających przywracać polskim rodzinom poczucie godności. Krytykę tego programu sprowadzano z kolei do pogardy wyobcowanych elit wobec Polaków i polskich rodzin<sup>61</sup>.

Przypominanie reform mających przywracać godność polskim obywatelom i zestawienie ich z krytyką elit zostały wręcz nazwane przez przedstawicieli obozu władzy „rewolucją godności”. Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki wskazywał na diagnozę, z której miały wynikać te posunięcia: „to była diagnoza dotycząca braku odpowiedniego poziomu godności, zapewnienia godności ludziom pracy, polskiej wsi, polskich miast i miasteczek. Nie elitom”<sup>62</sup>.

60 <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8735376,sasin-pis-dotrzymuje-slowa-ostatnie-8-lat-to-był-okres-bogacenia-sie.html> [dostęp: 23.07.2023].

61 <https://www.facebook.com/watch/?v=588631276483292> [dostęp: 23.07.2023].

62 <https://polskieradio24.pl/5/1222/artykul/3186904,wyciagnal-polske-z-dziadostwa-szef-rzadu-z-decydowanie-o-jaroslawie-kaczynskim> [dostęp: 23.07.2023].

## WYZNACZANIE GRANIC

Wyznaczanie granic przedmiotowych pojęcia „lud” w narracjach populistycznych jest jednym z najbardziej kontrowersyjnych zagadnień dotyczących populizmu w ogóle. Krytycy populizmu, zwykle utożsamiający ten nurt jedynie z prawicą o charakterze konserwatywno-narodowym, wskazują, że delimitacja pojęcia ludu łączy się z wykluczaniem z jego szeregu wielu grup obywateli: zdrajców, obcych czy różnych grup mniejszościowych<sup>63</sup>. Narracja odmawiająca wybranym grupom poszanowania praw indywidualnych, charakterystycznych dla ustrojów demokratyczno-liberalnych miałyby w tej optyce być argumentem na rzecz niedemokratyczności populizmu. Jednak inni teoretycy przekonują, że choć populizm ma potencjał wykluczający, to jego realizacja może mieć różny zakres i charakter oraz dotyczyć różnych grup.

Delimitacja pojęcia ludu w narracjach Prawa i Sprawiedliwości łączy się ściśle z pojęciem wspólnoty narodowej. Przywódcy Prawa i Sprawiedliwości często podkreślają znaczenie pojęcia narodu, wskazując choćby na fakt, że jest ono kluczowe dla budowy tożsamości obywateli Polski. Wspólnota narodowa pełni tutaj dwie funkcje – jest punktem odniesienia pozwalającym jednostce identyfikować się z jakąś wspólnotą oraz odróżnić się od członków innych podobnych wspólnot<sup>64</sup>.

Próba wyznaczenia granic ludu, rozumianego jako wspólnota narodowa, nie ma w przypadku PiS-u deklaratorywnie charakteru etnicznego. Według narracji programowej Prawa i Sprawiedliwości „naród polski kształtował się i dojrzewał poprzez łączenie we wspólnotę ludzi o różnej przynależności etnicznej”<sup>65</sup>. Jednocześnie założenie to jest jednak ograniczane przez argumentację odwołującą się do zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa polskich obywateli. Ochrona społeczeństwa polskiego przed migrantami, głównie z krajów Bliskiego Wschodu, Azji Środkowo-Wschodniej i Północnej Afryki była uzasadniana potencjalnymi kontaktami tychże migrantów z organizacjami terrorystycznymi<sup>66</sup>. Drugą linią argumentacji, uzasadniającą wykluczenie niektórych grup migrantów z możliwości przynależności do polskiej wspólnoty narodowej, była chęć zapobieżenia konfliktom wewnętrznym. Konflikty te o charakterze kryminalno-przestępczym miały być potencjalnie wywoływane przez niektóre grupy migrantów, niezdolne – zdaniem PiS-u – do integracji z polskim społeczeństwem<sup>67</sup>.

63 J.-W. Müller, *Co to jest...*, s. 40–47.

64 A. Kondek-Dyoniziak, *Kaczyński: naród jest wspólnotą o ogromnym znaczeniu*, <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/kaczyński-naród-jest-wspólnota-o-ogromnym-znaczeniu> [dostęp: 24.07.2023].

65 P. Pacewicz, *Kaczyński: Naród wciąż nie taki jak powinien. Potrzeba „nowej pedagogiki społecznej”. Wiemy, jakiej*, <https://oko.press/kaczyński-naród-wciąż-nie-taki> [dostęp: 24.07.2023].

66 <https://pis.org.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo-polakow-stawiamy-ponad-wszystko> [dostęp: 24.07.2023]

67 <https://pis.org.pl/aktualnosci/nie-dla-zamknienia-turowa-i-przymusowej-relokacji-imigrantow> [dostęp: 24.07.2023].

Dodawano do tego także prawdopodobne konflikty na tle religijno-kulturowym, mające skutkować fragmentacją, a co za tym idzie – osłabieniem spójności społeczeństwa polskiego<sup>68</sup>.

Ważnym elementem definiowania ludu, także w kontekście religijno-kulturowym, jest odwoływanie się przez PiS do kluczowej roli katolicyzmu. Imigranci „z krajów odległych kulturowo”<sup>69</sup> mieliby być potencjalnie problematyczni również dlatego, że prowadziliby do osłabienia dominującej roli kulturowej Kościoła katolickiego i katolicyzmu w Polsce<sup>70</sup>. Kościół jawi się w narracjach PiS-u nie tylko jako kluczowa historycznie instytucja o charakterze religijno-duchowym, lecz także jako struktura, na której opiera się budowa nowoczesnego państwa i narodu<sup>71</sup>. Z tego powodu procesy społeczne osłabiające znaczenie tej instytucji w polskim społeczeństwie, przedstawiane są jako zagrażające dezintegracją całej wspólnoty.

W tę linię argumentacyjną wpisuje się także walka Prawa i Sprawiedliwości z trendami społecznymi, które są sprzeczne z wizją społeczeństwa opartą o wartości katolickie. Należą do nich próba przeciwstawienia się trendom laicyzacyjnym, poprzez sprzyjanie Kościołowi jako instytucji, ale też sprzeciw wobec postulatów grup, potencjalnie wrogich i sprzecznych z doktryną katolicką. Uzasadnienia tego typu dotyczyły choćby sporu o aborcję, który wybuchł po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 roku<sup>72</sup>. Jednak główną kontrowersją towarzyszącą rządowi Prawa i Sprawiedliwości w tym zakresie stały się kwestie związane z prawami mniejszości seksualnych, przedstawianymi w narracjach tej partii jako część rewolucji obyczajowej o charakterze lewicowym, płynącej z zachodniej Europy. Lud w ujęciu Prawa i Sprawiedliwości jest bowiem wspólnotą opartą o tradycyjne wartości, których obrona i ochrona staje się zarazem gwarantem spójności społecznej<sup>73</sup>.

68 <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/500599,sejm-kaczynski-przeciw-przyjeciu-imi-grantow.html> [dostęp: 25.07.2023]; <https://www.newsweek.pl/polska/wszyscy-wrogowie-pis-kaczynski-chce-bronic-polakow-przed-prawem-szariatu/4y4082y> [dostęp: 25.07.2023]; <https://www.newsweek.pl/swiat/kaczynski-straszy-szariatem-w-szwecji/3l6qrij>, [dostęp: 25.07.2023].

69 M. Karnowski, *Odebranie prawa do decydowania o tym kto może się u nas osiedlić przyniosłoby tragiczne konsekwencje*. „Raz ulegniemy, popłynie rzeka”, <https://wpolityce.pl/polityka/650029-to-przyniosloby-tragiczne-konsekwencje> [dostęp: 25.07.2023].

70 <https://pis.org.pl/aktualnosci/mamy-prawo-bronic-naszej-suwerennosci> [dostęp: 25.07.2023].

71 <https://pis.org.pl/aktualnosci/jubileusz-1050-lecia-chrztu-polski> [dostęp: 25.07.2023].

72 <https://pis.org.pl/aktualnosci/wywiad-z-prezesem-pis-wicepremierem-jaroslawem-kaczynskim-8> [dostęp: 25.07.2023]. <https://pis.org.pl/aktualnosci/wywiad-z-prezesem-pis-wicepremierem-jaroslawem-kaczynskim-9> [dostęp: 25.07.2023].

73 <https://pis.org.pl/aktualnosci/nie-pozwolimy-na-niszczenie-tradycyjnych-polskich-wartosci> [dostęp: 25.07.2023].



## PODSUMOWANIE

Opisane powyżej cechy ludu nabierają charakteru szczególnie populistycznego, gdyż są przez Prawo i Sprawiedliwość przedstawiane jako nieakceptowane przez elity, których działania i propozycje zagrażają ich podstawom. Obrona wartości takich jak bezpieczeństwo, tradycja czy rodzina jest przedstawiana jako ciągle kwestionowana przez elity nie tylko polskie i nie tylko polityczne, lecz także m.in. medialne, prawnicze, europejskie, „światowe”<sup>74</sup>. Elity te mają tym samym odmawiać Polakom prawa do demokratycznego wyboru, który dokonał się wraz z dwukrotnym zwycięstwem Prawa i Sprawiedliwości w wyborach parlamentarnych.

Prawo i Sprawiedliwość proponuje zatem wizję ludu jako wspólnoty opartej na tradycyjnych, zdroworozsądkowych wartościach. Jako cele swojej polityki wskazuje przywrócenie godności wszystkim członkom tak rozumianej wspólnoty, dużo bardziej sumienne niż w przypadku poprzednich rządów podążanie za ich głosem w imię realizacji zasady suwerenności ludu oraz zapewnienie Polakom bezpieczeństwa poprzez utrzymanie możliwie daleko idącej jedności i spójności społecznej, nawet jeśli dążenie do realizacji tych pryncypiów kłóci się ze współczesnym rozumieniem niektórych wartości fundujących idee ustrojowo-społeczne demokracji liberalnej. Wszystko to zaś przedstawiane jest w kontrze do pogardy i egoizmu, będących cechami poprzednich polskich elit, które chcą narzucać Polakom rozwiązania, nie zawsze cieszące się ich poparciem społecznym.

---

74 <https://pis.org.pl/aktualnosci/pokazalismy-swiatu-ze-polacy-potrafia-byc-razem> [dostęp: 25.07.2023].



**BIBLIOGRAFIA:**

- Abts Koen, Rummens Stefan, *Populism versus Democracy*, „Political Studies” 2007, nr 55(2), s. 405 – 424.
- Arditi Benjamín, *Politics on the edges of liberalism. Difference, populism, revolution, agitation*, Edinburgh University Press, Edinburgh 2007.
- Canovan Margaret, *Polityka dla ludzi. Populizm jako ideologia demokracji*, w: *Demokracja w obliczu populizmu*, red. Yves Mény, Yves Surel, przeł. Anna Gašior-Niemiec, Oficyna Naukowa, Warszawa 2007, s. 57 – 82.
- Canovan Margaret, *Populizm*, przeł. Ewa Klekot, w: *Populizm*, red. Olga Wysocka, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 53 – 76.
- Canovan Margaret, *Zaufajcie ludowi! Populizm i dwa oblicza demokracji*, przeł. Ewa Klekot, w: *Populizm*, red. Olga Wysocka, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 283-308.
- Eatwell Roger, Goodwin Matthew, *Narodowy populizm. Zamach na liberalną demokrację*, przeł. Witold Kurylak, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2020.
- Errejón Ínigo, *Muere Ernesto Laclau, teórico de la hegemonía*, <https://www.publico.es/actualidad/muere-ernesto-laclau-teorico-hegemonia.html> [dostęp: 28.07.2023].
- Habuda Leszek, *Prawa i Sprawiedliwości Rzeczypospolita Polska. Aksjologia, ustroj, uprawianie polityki, obywatelskie społeczeństwo*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2010.
- <https://www.facebook.com/watch/?v=588631276483292> [dostęp: 23.07.2023].
- <https://forsal.pl/artykuly/1090270,szydlo-nie-jestesmy-rzadem-elit-opozycja-wywoluje-awantury-w-kraju-i-zagranica.html> [dostęp: 22.07.2023].
- <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8735376,sasin-pis-dotrzymuje-slowa-ostatnie-8-lat-to-byl-okres-bogacenia-sie.html> [dostęp: 23.07.2023].
- <https://www.newsweek.pl/swiat/kaczynski-straszy-szariatem-w-szwecji/3l6qrjy> [dostęp: 25.07.2023].
- <https://www.newsweek.pl/polska/wszyscy-wrogowie-pis-kaczynski-chce-bronic-polakow-przed-prawem-szariatu/4y4082y> [dostęp: 25.07.2023].
- <https://pis.org.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo-polakow-stawiamy-ponad-wszystko> [dostęp: 24.07.2023].
- <https://pis.org.pl/aktualnosci/jako-narod-mamy-poteczne-zasoby-poteczne-mozliwosci> [dostęp: 22.07.2023].
- <https://pis.org.pl/aktualnosci/jubileusz-1050-lecia-chrztu-polski> [dostęp: 25.07.2023].
- <https://pis.org.pl/aktualnosci/konsekwentnie-odbudowujemy-elementarna-sprawiedliwosc> [dostęp: 22.07.2023].
- <https://pis.org.pl/aktualnosci/mamy-prawo-bronic-naszej-suwerennosci> [dostęp: 25.07.2023].

- <https://pis.org.pl/aktualnosci/nie-pozwolimy-na-niszczenie-tradycyjnych-polskich-wartosci> [dostęp: 25.07.2023].
- <https://pis.org.pl/aktualnosci/pis-jest-partia-klasy-sredniej> [dostęp: 22.07.2023].
- <https://pis.org.pl/aktualnosci/pokazalismy-swiatu-ze-polacy-potrafia-byc-razem> [dostęp: 25.07.2023].
- <https://pis.org.pl/aktualnosci/priorytetem-mojego-rzadu-jest-zapewnienie-polakom-godnego-zycia> [dostęp: 23.07.2023].
- <https://pis.org.pl/aktualnosci/nie-dla-zamknienia-turowa-i-przymusowej-relokacji-imigrantow> [dostęp: 24.07.2023].
- <https://pis.org.pl/aktualnosci/rozpoczelismy-rewolucje-godnosci> [dostęp: 22.07.2023].
- <https://pis.org.pl/aktualnosci/wywiad-z-prezesem-pis-wicepremierem-jaroslawem-kaczynskim-8> [dostęp: 25.07.2023].
- <https://pis.org.pl/aktualnosci/wywiad-z-prezesem-pis-wicepremierem-jaroslawem-kaczynskim-9> [dostęp: 25.07.2023].
- <https://pis.org.pl/aktualnosci/zostalismy-upowaznieni-przez-wyborcow-do-obrony-interesow-polski> [dostęp: 22.07.2023].
- <https://polskieradio24.pl/5/1222/artykul/3186904,wyciagnal-polske-z-dziadostwa-szef-rzadu-zdecydowanie-o-jaroslawie-kaczynskim> [dostęp: 23.07.2023].
- <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/500599,sejm-kaczynski-przeciw-przyjeciu-imigrantow.html> [dostęp: 25.07.2023].
- <https://wnet.fm/2019/06/04/beata-szydlo-na-pozegnanie-z-rzadem-przywrocilismy-polakom-godnosc-i-poczucie-ze-sa-gospodarzami-we-wlasnym-kraju/> [dostęp: 23.07.2023].
- Karnowski Michał, *Odebranie prawa do decydowania o tym kto może się u nas osiedlić przyniosłoby tragiczne konsekwencje. „Raz ulegniemy, popłynie rzeka”*, <https://wpolityce.pl/polityka/650029-to-przyniosloby-tragiczne-konsekwencje> [dostęp: 25.07.2023].
- Kondek-Dyoniziak Anna, *Kaczyński: naród jest wspólnotą o ogromnym znaczeniu*, <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/kaczynski-narod-jest-wspolnota-o-ogromnym-znaczeniu> [dostęp: 24.07.2023].
- Krasnodębski: *PiS podąża tym kursem co europejska lewica*, <https://www.dw.com/pl/prof-krasnod%C4%99bski-pis-pod%C4%85%C5%BCa-tym-samym-kursem-co-europejska-lewica/a-19563528> [dostęp: 22.07.2023].
- Laclau Ernesto, *Co oznacza populizm*, przeł. Adam Ostolski, w: *Populizm*, red. Olga Wysocka, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 99 – 116.
- Laclau Ernesto, *Rozum populistyczny*, przeł. Tomasz Szkudlarek, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2009.
- Laclau Ernesto, Mouffe Chantal, *Hegemonia i socjalistyczna strategia. Przyczynek do*

- projektu radykalnej polityki demokratycznej*, przeł. Sławomir Królak, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2007.
- Lipiński Artur, *Prawica na polskiej scenie politycznej w latach 1989-2011. Historia, organizacja, tożsamość*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2016.
- Mény Yves, Surel Yves, *Zasadnicza dwuznaczność populizmu*, w: *Demokracja w obliczu populizmu*, red. Yves Mény, Yves Surel, przeł. Anna Gąsior-Niemiec, Oficyna Naukowa, Warszawa 2007, s. 28 – 53.
- Miernik Rafał, *Reformy Prawa i Sprawiedliwości – nowy kierunek rozwoju państwa czy skuteczna strategia wyborcza?*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2018, t. 20, s. 99 – 116.
- Mudde Cas, *Populist Radical Right Parties in Europe*, Cambridge University Press, Cambridge 2007.
- Mudde Cas, *Populistyczny Zeitgeist*, przeł. Daria Kuczyńska-Szymala, w: *Populizm*, red. Olga Wysocka, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 338 – 367.
- Müller Jan-Werner, *Co to jest populizm?*, przeł. Michał Sutowski, Warszawa 2017.
- Pacewicz Piotr, Kaczyński: *Naród wciąż nie taki jak powinien. Potrzeba „nowej pedagogiki społecznej”*. Wiemy, jakiej, <https://oko.press/kaczynski-narod-wciaz-nie-taki> [dostęp: 24.07.2023].
- Przyłęcki Paweł, *Populizm w polskiej polityce. Analiza dyskursu polityki*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012.
- Rosanvallon Pierre, *The Populist Century. History, Theory, Critique*, przeł. Catherine Porter, Polity Press, Cambridge 2021.
- Rovira Kaltwasser Cristóbal, *The ambivalence of populism: threat and corrective for democracy*, „Democratization” 2012, vol. 19, no. 2, s. 184 – 208.
- Sanecka-Tyczyńska Joanna, *Państwo obywatelskie i wspólnota polityczna. Studium o myśli politycznej Prawa i Sprawiedliwości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2011.
- Stanley Ben, *The thin ideology of populism*, „Journal of Political Ideologies” 2008, vol. 13(1), s. 95 – 110.
- Surel Yves, *Populizm we francuskim systemie partyjnym*, w: *Demokracja w obliczu populizmu*, red. Yves Mény, Yves Surel, przeł. Anna Gąsior-Niemiec, Oficyna Naukowa, Warszawa 2007, s. 201 – 220.
- Taggart Paul, *Populizm i patologie polityki przedstawicielskiej*, w: *Demokracja w obliczu populizmu*, red. Yves Mény, Yves Surel, przeł. Anna Gąsior-Niemiec, Oficyna Naukowa, Warszawa 2007, s. 106 – 128.
- Taggart Paul, *Populizm, lud i rdzenna kraina*, przeł. Daria Kuczyńska-Szymala, w: *Populizm*, red. Olga Wysocka, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 77 – 98.
- Taguieff Pierre-André, *Nauki polityczne w konfrontacji z populizmem. Od konceptual-*



- nego mirażu do realnego problemu*, w: *Populizm*, red. Olga Wysocka, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 145 – 191.
- Thomassen Lasse, *Representing the people: Laclau as a Theorist of Representation*, „New Political Science” 2019, s. 1 – 16.
- Weyland Kurt, *Clarifying a Contested Concept: Populism in the Study of Latin American Politics*, „Comparative Politics” 2001, vol. 34, no. 1, s. 1 – 22.
- Weyland Kurt, *Neoliberalny populizm w Ameryce Łacińskiej i Europie Wschodniej*, przeł. Łukasz Gruszczyński, w: *Populizm*, red. Olga Wysocka, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 216 – 253.
- Wosion-Czoba Małgorzata, *Kaczyński: naszym celem państwo dobrobytu, solidarność i spójność społeczna*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C515364%2C-kaczynski-w-2015-r-wladze-przejela-ekipa-niezwiązana-ani-z-komunizmem-ani-z> [dostęp: 22.07.2023].



## POPULIST FEATURES IN NARRATIVES OF PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ ON THE IDEA OF THE PEOPLE

### ENGLISH SUMMARY

*The paper presents the political and social narratives of Law and Justice party in the context of the populistically understood concept of people. The paper firstly provides a critical analysis and reconstruction of main elements of the populist concept of the people, that are subsequently recognized in the rhetoric of the Law and Justice representatives and political agenda of this party.*

Key words: people, populism, Law and Justice

**Marcin Polakowski**

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

**ORCID 0000-0002-7307-6386**

Doktor nauk społecznych; nauki o polityce i administracji; najważniejsze publikacje: *Sceptycyzm w polityce. Studium myśli politycznej Michaela Oakeshotta*, Wydawnictwo Naukowe PWSZ w Płocku, Płock 2017, *Post-Communist Populism in Poland: The Case of the Law and Justice Party*, „Ethnopolitics” 2023 [współautorstwo]; zainteresowania naukowe: filozofia i teoria polityki, myśl polityczna, teoria populizmu; adres e-mail: polakowski@ukw.edu.pl

Tę publikację możesz za darmo kopiować, rozpowszechniać, zmieniać, remiksować i tworzyć na jej bazie, pod warunkiem, że:



oznaczysz autora,

przetwarzając utwór lub  
tworząc na jego podstawie,  
swoje dzieło rozpowszechnisz  
na tej samej licencji, co  
oryginał.

Publikacja udostępniona jest na licencji Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0. Tekst licencji jest dostępny na stronie <https://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/legalcode.pl>